

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Nowicka de Poraj (spr.)
Sędziowie:	SSA Sławomir Jamróg SSA Józef Wąsik
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 12 stycznia 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa E. R.

przeciwko (...) S.A.

w W.

o zapłatę ewentualnie o ustalenie

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 5 marca 2015 r. sygn. akt I C 1124/13

1/ zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II w ten sposób, że kwotę 708, 64 zł podwyższa do kwoty 11 661 zł (jedenaście tysięcy sześćset sześćdziesiąt jeden złotych), a w pozostałej części powództwo o zapłatę świadczenia dodatkowego oddala;

2/ uchyla zaskarżony wyrok w pozostałej części (punkty I i III) i w tym zakresie postępowanie umarza;

4. oddala obie apelacje w pozostałej części;

5. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 5 400 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

6. przyznaje od Skarbu Państwa Sądowi okręgowemu w Krakowie na rzecz adwokata Ł. Z. kwotę 6 642 zł (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa złote) w tym 1 242 zł podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Józef Wąsik SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Sławomir Jamróg

UZASADNIENIE

Powód E. R., ostatecznie precyzując żądanie pozwu w piśmie z dnia 5 lutego 2014 r, domagał się zasądzenia od strony pozwanej (...) S.A. w W.:

- kwoty 22.549,14 zł tytułem zwaloryzowanego świadczenia dodatkowego za okres od 1997r do daty złożenia pisma precyzującego żądanie z dnia 5 lutego 2014 r., wniesionego dnia 1 lutego 2014 r.,

- kwoty 184.907 zł tytułem zwrotu zwaloryzowanych składek,

- kwoty 616.654,35 zł tytułem zwaloryzowanego wzrostu świadczenia pośmiertnego,

ewentualnie (na wypadek nieuwzględnienia roszczenia w części dotyczącej zwrotu składek oraz wypłaty podwyższonego świadczenia pośmiertnego) o ustalenie, że pozwany jest zobowiązany do zapłaty zwaloryzowanego świadczenia pośmiertnego w wysokości 184.907zł oraz kwoty 616.654,35 zł tytułem corocznego podwyższenia świadczenia pośmiertnego od 1985 r. oraz zasądzenia od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu powód podał, że z pozwanym łączy go umowa ubezpieczenia renty odroczonej z dnia 9 lutego 1984 r, stwierdzona polisą nr (...). Na jej podstawie pozwany oprócz samej renty był zobligowany do wypłaty na rzecz powoda świadczenia dodatkowego. Świadczenie to miało być wypłacane początkowo corocznie, następne od stycznia 1988 r. łącznie ze świadczeniem podstawowym. Pozwany nie wypłacał powodowi żadnych świadczeń oprócz samej miesięcznej renty, co wynika z jego oświadczenia złożonego w sprawie do sygn. akt X Cupr 612/04/S. Dlatego też powód domaga się dokonania waloryzacji oraz wypłaty zaległego świadczenia dodatkowego za okres od 1997r. do 1 lutego 2014 r. (tj. do dnia wniesienia pisma precyzującego żądanie).

Powód wskazał ponadto, że w dniu 19 marca 1997 r. zapadł w stosunku do stron niniejszego postępowania wyrok w sprawie do sygn. akt I C 295/95 o zapłatę i waloryzację, dotyczący między innymi świadczenia z w.w. umowy. Zgodnie z ustaleniami powołanego wyroku renta z polisy nr (...) wynosić miała 11,05% zasądzonej renty miesięcznej, tj. 116,97 zł. Mając na względzie, że w momencie rozpoczęcia wypłaty renty świadczenie dodatkowe stanowić miało 1,26 miesięcznej renty oraz wysokość samej miesięcznej renty z w.w. polisy, którą ustalono w sprawie do sygn. I C 295/95, świadczenie dodatkowe zdaniem powoda za rok 1997 r. winno wynieść 147,38 zł (1,26 x 116,97 zł). Nadto od tego momentu świadczenie to powinno corocznie wzrastać o w.w. kwotę. Poza tym powód powołując się na postanowienia zawarte w Ogólnych Warunkach Umowy (...) domagał się zwrotu zwaloryzowanych składek w wysokości odpowiadającej świadczeniu pośmiertnemu tj. w kwocie 184.907 z, a także kwoty wynikającej z corocznego podwyższenia świadczenia pieniężnego od 1985 r. tj. kwoty 616.654,35 zł za okres 29 lat.

(...) S.A. w W. wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Podniosła również zarzut powagi rzeczy osądzonej oraz zarzut przedawnienia roszczenia.

Pozwany przyznał, że strony łączy umowa ubezpieczenia – renty odroczonej stwierdzona polisą nr (...) zarzucił jednak, że na podstawie Zarządzenia nr (...)Prezesa Państwowego Zakładu (...) z dnia 26 marca 1988 r. powód, od dnia 1 stycznia 1988 r, otrzymywał wraz z rentą comiesięcznie również świadczenie dodatkowe przewidziane w umowie. Wskazał także, że w sprawie do sygn. akt I C 195/95 Sąd zmienił wyrokiem konstytucyjnym sposób spełnienia świadczenia należnego powodowi tytułem renty i orzekanie o świadczeniu dodatkowym jest obecnie niedopuszczalne. Powołując się na wyrok Sadu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2011 r., sygn. akt II CSK 343/10, podniósł, że dokonana już wcześniej wyrokiem sądowym waloryzacja świadczenia wyklucza możliwość podnoszenia wysokości świadczenia w oparciu o zapisy umowy ubezpieczenia. Na wypadek nieuwzględnienia powyższych zarzutów strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia świadczenia dodatkowego za ostatnie 3 lata przed wytoczeniem powództwa.

Odnosząc się do roszczenia dotyczącego zwrotu zwaloryzowanych składek strona pozwana zarzuciła zawyżenie żądanej kwoty. W kwestii roszczenia o zapłatę zwaloryzowanego świadczenia pośmiertnego pozwana wskazała na przedwczesność w.w. roszczenia z uwagi na brak zaktualizowania się przesłanki warunkującej wypłatę przedmiotowego świadczenia w postaci śmierci ubezpieczonego.

Wyrokiem z dnia 5 marca 2015 r, sygn.. akt IC 1124/13, Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 33 088, 47 zł (punkt I) i kwotę 708, 64 zł (punkt II), oddalił powództwo w pozostałej części (punkt III), nie obciążył powoda kosztami procesu (punkt IV – błędnie określony III) orzekł o kosztach pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu (punkt V – błędnie określony IV).

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy ustalił, że powód sam prowadzi gospodarstwo domowe. Zamieszkuje w lokalu mieszkalnym o pow. 52 m², w którym posiada udział własnościowy. Utrzymuje się ze świadczeń emerytalno – rentowych (powszechnego i świadczeń dobrowolnych) w miesięcznej kwocie ok. 3.000 zł. Z tej kwoty pokrywa koszty utrzymania własnego oraz mieszkania.

Poza umową renty odroczonej objętej polisą nr (...)350.410, będącą przedmiotem niniejszej sprawy, powód zawarł z poprzednikiem prawnym strony pozwanej również inne umowy ubezpieczenia rent, sam oraz wspólnie z żoną. Świadczenie rentowe powoda należne, między innymi z polisy nr (...) było sądownie waloryzowane, w tym wyrokiem Sądu Okręgowego w Krakowie w sprawie I C 295/95.

W dniu 9 lutego 1981 r. powód zawarł z poprzednikiem prawnym pozwanego (Państwowym Zakładem (...)) umowę ubezpieczenia renty odroczonej według taryfy XII, stwierdzoną polisą nr (...)350.410, płatnej od dnia 11 lipca 1984 r. Tytułem składki wpłacił kwotę 200.000 st. zł. W 1982 r. dokonano waloryzacji wpłaconych przez powoda składek o kwotę 42.900 st. zł. Wobec czego stan opłaconych składek na tę datę wyniósł 242.900 zł. W dacie zawarcia umowy powód miał 47 lat. Renta wedle postanowień miała być płatna z osiągnięciem przez powoda wieku 50 lat. Początek płatności renty przypadał na dzień 11 lipca 1984 r. Z dniem 11 lipca 1984 r. (...) rozpoczął wypłacanie ubezpieczonemu renty w kwocie 1.353 st. zł. Renta roczna miała być podwyższana corocznie o dodatkowe świadczenie w kwocie 1.705 zł poczynając od następnego roku kalendarzowego płatności renty. Dodatkowe świadczenie miało być wypłacane w grudniu każdego roku kalendarzowego. Poza tym, (...) miał wypłacić podwyższone świadczenie pośmiertne w okresie odroczenia płatności renty do kwoty 321.767 zł. Od następnego roku kalendarzowego po roku, w którym rozpoczęła się płatność renty, świadczenie pośmiertne miało wzrastać corocznie o 37.003 zł pod warunkiem niewycofywania wpłaconych składek.

Zgodnie z Ogólnymi Warunkami Jednostkowych (...) R. § (...)na podstawie OW mogły być prowadzone następujące rodzaje ubezpieczeń rent, wypłacanych od umówionego terminu ich płatności:

A. ubezpieczenie odroczonej renty oszczędnościowej ze zwrotem składek (taryfa(...)i (...)), na którego podstawie (...) wypłaca:

- ubezpieczonemu – rentę dożywotnią

- uposażonemu w razie śmierci ubezpieczonego – jednorazowe świadczenie w wysokości opłaconych składek bez względu na to, czy śmierć nastąpiła przed, czy po rozpoczęciu płatności renty.

Nominalna kwota renty, zwrot składek dla uposażonego i świadczenie pośmiertne miały być podwyższane corocznie o określony procent podany w dokumencie ubezpieczenia – polisie (§ (...)OWU).

Zgodnie z § (...) Ubezpieczający ma prawo żądać zwrotu części lub całości opłaconych składek:

- w ubezpieczeniu renty oszczędnościowej ze zwrotem składek przy taryfie(...)w każdym czasie, a w taryfie (...) w każdym czasie przed terminem początku płatności renty.

Zwrot części lub całości wpłaconych składek powoduje obniżenie renty o określoną kwotę. Kwotę tę ustala się z uwzględnieniem wieku ubezpieczonego w chwili zwrotu i sumy zwróconych składek, podwyższonej o 6 % na pokrycie kosztów. Zgodnie z § (...) jednorazowe świadczenie pośmiertne wypłacane jest uposażonemu.

Na mocy wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie, sygn. akt X Cupr 132/04, pozwany wypłaca powodowi świadczenia rentowe w stałej wysokości 314 zł miesięcznie, czyli po 157 zł miesięcznie z tytułu każdej renty. Od stycznia 1988 r. świadczenie dodatkowe miało być wypłacane łącznie ze świadczeniem podstawowym.

Oceniając przedstawione wyżej ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że powództwo było zasadne w zakresie w jakim powód domagał się wypłaty świadczenia dodatkowego do renty przewidzianego w umowie oraz w zakresie żądania zwrotu składek po ich uprzednim zwaloryzowaniu.

Rozważając żądanie zasądzenia świadczenia dodatkowego Sąd Okręgowy wskazał, że wedle treści umowy ujętej w polisie ubezpieczeniowej, powód miał otrzymywać od dnia 11 lipca 1984 r. miesięczną rentę w kwocie 1.353 st. zł. Świadczenie roczne renty miało być corocznie podwyższane o dodatkowe świadczenie w kwocie 1.705 złotych. Dodatkowe świadczenie miało być wypłacane w grudniu każdego roku kalendarzowego. Świadczenie to wynosiło zatem 1,26 miesięcznej renty (1.705/1.353). Od stycznia 1988 roku świadczenie dodatkowe było wypłacane łącznie ze świadczeniem podstawowym, czyli miesięcznie powód powinien otrzymywać dodatkowo 1/12 rocznego świadczenia dodatkowego. Świadczenie to jest niewątpliwie świadczeniem okresowym tj. wypłacanym w stałych okresach początkowo rocznych, a następnie miesięcznych. Zwaloryzowana sądownie wysokość renty z polisy nr (...) 350.410 wynosiła 157 zł miesięcznie. Należne świadczenie dodatkowe roczne z tego tytułu wynosiło zatem 197,82 zł (157 zł x 1,26). Miesięcznie świadczenie dodatkowe winno wynosić zatem 16,48 zł. (197,82 zł : 12).

Co do tej części żądania pozwany podnosił zarzut powagi rzeczy osądzonej, jednakże Sąd Okręgowy uznał, że treść rozstrzygnięcia oraz uzasadnienia w sprawie I C 295/95 nie daje podstaw do uznania, że uprzednia waloryzacja sądowa objęła również wartość corocznego świadczenia dodatkowego. Za nietrafny uznał również Sąd zarzut pozwanego, że powód domagając się wypłaty świadczenia dodatkowego korzysta niejako z podwójnej waloryzacji tj. obok waloryzacji dokonanej sądownie, domaga się waloryzacji w oparciu o postanowienia umowne. W ocenie Sądu Okręgowego świadczenie dodatkowe przewidziane w umowie (polisie), którego wypłaty domaga się powód nie jest świadczeniem waloryzacyjnym renty lecz dodatkowym świadczeniem stanowiącym dodatkową korzyść jaką corocznie (później comiesięcznie) otrzymuje ubezpieczony z racji niewycofywania składek. Polisa oraz OWU przewidywały świadczenie waloryzacyjne renty w wysokości 2% i było to osobne postanowienie umowne. Świadczenie dodatkowe, które miało być wypłacane corocznie, nie powiększało zdaniem Sądu Okręgowego, wypłacanej w następnym roku renty. Było to bowiem jak wynika z wykładni językowej świadczenie dodatkowe, czyli takie, które zostało dodane do czegoś, nadprogramowe. Miało być powtarzane cyklicznie, okresowo. Charakter tego świadczenia różny jest od przewidzianego w polisie corocznego wzrostu np. nominalnej kwoty renty o określony procent.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że co do zasady żądanie powoda wypłaty świadczenia dodatkowego jest usprawiedliwione. Powodowi z tego tytułu należna jest miesięcznie kwota 16,48 zł i jak podano powyżej nie powoduje ona wzrostu corocznego renty nominalnej. Z uwagi na majątkowy i okresowy charakter tego świadczenia Sąd Okręgowy uznał za zasadny zarzut przedawnienia podniesiony przez stronę pozwaną. Zgodnie bowiem z art. 117 § 1 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Stosownie do § (...) po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Termin przedawnienia dla świadczeń okresowych wynosi 3 lata, co wynika z przepisu art. 118 k.c.

Ponieważ powód wniósł pozew w dniu 24 czerwca 2013 r, to roszczenie powoda o wypłatę miesięcznego świadczenia dodatkowego w kwocie 16,48 zł, wymagalnego w dniu 15-go każdego miesiąca, za okres przed lipcem 2010 r. przedawniło się. Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutu powoda, iż uwzględnienie zarzutu przedawnienia pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Akta sprawy X Cupr 612/04/S, na które powołuje się powód wskazują, że już co najmniej w 2004 r. powód wniósł do sądu żądanie zasądzenia z tytułu świadczenia dodatkowego,

a twierdzenia strony pozwanej iż świadczenie to wypłaca powodowi nie stanowiły w tym zakresie przeszkody. Nie zostało więc wykazane przez powoda, by strona pozwana podnosząc zarzut przedawnienia czyniła ze swego prawa użytek niezgodny z zasadami współżycia społecznego.

Suma świadczeń dodatkowych za nieprzedawniony okres, czyli od lipca 2010 r. do stycznia 2014 r. wyniosła 708,64 zł. Kwotę tę Sąd zasądził w pkt II wyroku na mocy art. 353 §1 k.c. i postanowień umowy łączącej strony.

W pkt I wyroku Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 33.088,47 zł tytułem zwrotu składek po ich zwaloryzowaniu. Powód domagał się z tego tytułu kwoty 184.907 zł wskazując jako miernik waloryzacji średnie miesięczne wynagrodzenie. W oparciu o treść §14 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia Rent Odroczonej zatwierdzonych przez Ministra Finansów decyzją z dnia 18 października 1960 r. z dnia 23 czerwca 1972 r, które wiążą strony ubezpieczający, czyli powód ma prawo żądać zwrotu składek w przypadku ubezpieczenia rent oszczędnościowych ze zwrotem składek (taryfa (...)) w każdym czasie. Świadczenie na rzecz powoda winno być zatem równe wysokości wpłaconych przez powoda składek. Powód domagał się dokonania waloryzacji tej kwoty.

Sąd Okręgowy uznał, że od 1 lutego 1982 r, tj. od daty kiedy zwaloryzowano składki wpłacone przez powoda, nastąpiła istotna zmiana siły nabywczej pieniądza, która sprawia, że nominalna wartość wpłaconych przez powoda składek wynosi obecnie 24,29 PLN (242.900 st. zł). Spełnione zostały zatem przesłanki z art. 358¹ § 3 k.c. warunkujące waloryzację świadczenia powoda z tego tytułu.

W ocenie Sądu Okręgowego waloryzacja powinna odbyć się w oparciu o miernik jakim jest przeciętne miesięczne wynagrodzenie ogłaszane przez Prezesa GUS w lutym 1982 r. oraz w III kwartale 2014 roku. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie w trzecim kwartale 2014 r. wyniosło 3.781,14 zł brutto (Komunikat Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 12 listopada 2014 r. w sprawie przeciętnego wynagrodzenia w trzecim kwartale 2014 r. M.P. z dnia 17 listopada 2014 r.). Daje to kwotę 2.701,10 zł netto. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie w lutym 1982 r. wynosiło 9.914 zł. Kwota 242.900 zł stanowiła zatem równowartość 24,50 przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego w sektorze uspołecznionym. Sąd pomnożył ten współczynnik przez przeciętne miesięczne wynagrodzenie netto w III kwartale roku 2014 r, otrzymując wynik 66.176,95 zł. Sąd okręgowy uznał, że uzasadnione będzie rozłożenie ciężar inflacji po połowie pomiędzy strony, co powoduje, że na rzecz powoda należy zasądzić kwotę 33.088,47 zł.

Dokonując waloryzacji Sąd oparł się na przeciętnym miesięcznym wynagrodzeniu netto w III kwartale 2014 r. mając na uwadze, że w roku 1982 z wynagrodzenia nie były pokrywane wydatki na zaliczki na podatek, czy wydatki na ubezpieczenie zdrowotne i społeczne, zatem ich realna wartość była inna. Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w pkt I wyroku na mocy art. 353 §1 k.c. i art. 358¹ § 3 k.c.

W pozostałe części Sąd Okręgowy oddalił powództwo o zwrot zwaloryzowanych składek oraz świadczenia dodatkowego – jako niezasadne.

Sąd Okręgowy oddalił również żądanie zasądzenia na rzecz powoda podwyższonego świadczenia pośmiertnego., wskazując, że świadczenie pośmiertne, zgodnie z § 16 ust. 2 OWU oraz istotą tego świadczenia, wypłacane jest uposażonemu, czyli osobie wskazanej przez ubezpieczającego, po śmierci ubezpieczającego i przedstawieniu aktu zgonu. Nie jest to zatem świadczenie należne powodowi jako ubezpieczającemu. Skoro powodowi nie przysługuje uprawnienie do domagania się zapłaty na swoją rzecz świadczenia pośmiertnego, tym bardziej nie przysługuje również powodowi żądanie wypłaty zwaloryzowanego świadczenia pośmiertnego, dodatkowo corocznie powiększonego zgodnie z postanowieniami polisy. Sąd wskazał również, że świadczenie pośmiertne miało być zwiększane corocznie pod warunkiem niewycofywania składek.

Sąd oddalił żądanie ewentualne ustalenia, że pozwany jest zobowiązany do zapłaty na rzecz powoda zwaloryzowanego świadczenia pośmiertnego w wysokości 184.907 zł oraz kwoty 616.654,35 zł tytułem podwyższonego świadczenia pośmiertnego za okres do 1985 r., gdyż powód nie wykazał swojego interesu prawnego w domaganiu się ustalenia treści stosunku prawnego, zgodnie z art. 189 k.p.c.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie przepisu art. 108 §1 k.p.c. i art. 102 k.p.c. Uznał Sąd Okręgowy, że w sprawie zachodzi szczególnie uzasadniona sytuacja wiążąca się z faktem, że powód jest osobą starszą utrzymującą się ze świadczeń emerytalno – rentowych, a koszty procesu w znacznej części skonsumowałyby zasądzone roszczenie, co byłoby sprzeczne z ideą postępowania sądowego.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyły apelacją obie strony.

I/ Apelacja powoda.

Powód zaskarżył wyrok Sadu okręgowego w części oddalającej powództwo, zarzucając:

1/ naruszenie art. 65 k.c. przez dokonanie błędnej wykładni postanowień umowy ubezpieczenia oraz Ogólnych Warunków Ubezpieczenia, w rezultacie której Sąd I instancji przyjął, że powodowi nie należy się świadczenie dodatkowe wypłacane narastająco, podczas gdy z zapisów tejże umowy oraz stanowiących jej integralną część postanowień O.W.U. wynika, że świadczenie to powinno być wypłacane narastająco w każdym roku płatności renty, które to naruszenie prawa materialnego w konsekwencji doprowadziło do błędnego obliczenia należnego powodowi świadczenia dodatkowego oraz przez uznanie, że powodowi należy się jedynie zwrot zwaloryzowanych składek – podczas gdy z postanowień umowy oraz OWU wynika, że w razie wycofania składek ich wypłata odbywa się według zasad obowiązujących dla wypłaty świadczenia pośmiertnego;

2/ naruszenie art. 5 k.c. przez jego niezastosowanie dla oceny zarzutu przedawnienia podniesionego przez stronę pozwaną, co doprowadziło do jego uwzględnienia, pomimo, że podniesienie tego zarzutu stanowiło nadużycie prawa przez pozwanego;

3/ błędną wykładnię art. 358¹ § 3 k.c. przez przyjęcie, że zgodne z zasadami współzycia społecznego oraz odpowiadające interesom obu stron jest przyjęcie jako współczynnika waloryzacji przeciętnego wynagrodzenia za 2014 r netto oraz rozłożenie ciężaru waloryzacji po 50% na każdą ze stron, podczas gdy obecne wynagrodzenie brutto bardziej odpowiada wynagrodzeniu otrzymywanemu przez pracowników w latach obowiązywania systemu gospodarki socjalistycznej, w którym oprócz wynagrodzenia pracownik otrzymywał szereg świadczeń socjalnych, w tym deputaty rzeczowe, ich ekwiwalenty, świadczenia socjalne w postaci dodatków mieszkaniowych lub żywnościowych itd., zaś rozkład ciężaru waloryzacji w stosunku 50/50 jest niezasadny w przypadku, gdy z jednej strony występuje podmiot dominujący, który przez wiele lat korzystał z wpłaconych przez powoda składek, zaś z drugiej strony, ubezpieczony, który również od wielu lat nie może uzyskać od ubezpieczyciela całości należnych mu świadczeń;

4/ naruszenie art. 227 w zw. z art. 278 k.p.c. przez niedopuszczenie dowodu z opinii biegłego celem wyliczenia zwaloryzowanej kwoty świadczeń należnych powodowi.

Podnosząc powyższe zarzuty powód domagał się zmiany zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. W obu przypadkach powód domagał się zasądzenia na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

W toku postępowania apelacyjnego, pismem z dnia 11 stycznia 2016 r powód **cofnął pozew** w zakresie kwoty 184 907 zł, tytułem zwrotu zwaloryzowanych składek oraz co do kwoty 616 654, 35 zł, tytułem zwaloryzowanego świadczenia pośmiertnego. Cofnął też pozew w zakresie powództw ustalających, ograniczając tym samym powództwo do żądania zasądzenia zwaloryzowanego świadczenia dodatkowego za okres od 1997 roku.

Pełnomocnik strony pozwanej wyraził zgodę na cofnięcie pozwu, wnosząc o zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów procesu.

2/ Apelacja pozwanego.

Pozwany zaskarżył wyrok co do rozstrzygnięcia objętego punktem I – ponad kwotę 25 659, punktami II i III w całości, zarzucając:

1/ naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przy ocenie materiału dowodowego i w konsekwencji uznanie, że powodowi należy się świadczenie dodatkowe do renty oraz, że suma zwaloryzowanych składek wynosi 33 088, 47 zł,

2/ naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnej analizy materiału dowodowego prowadzący do błędnych ustaleń faktycznych polegających na: a/ przyjęciu jako wskaźnika wyjściowego, wskaźnika przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia z roku 1982 w wysokości 9 914 starych zł, podczas gdy przeciętne miesięczne wynagrodzenie w 1982 r wynosiło 11 631 starych zł, b/ niezasadne pominięcie, że w 1984 doszło do zmiany renty odroczonej na rentę natychmiast płatną, co skutkowało błędnym przyjęciem, jako wskaźnika wyjściowego, wskaźnika przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia z roku 1982 zamiast z 1984;

3/ naruszenie art. 229i 230 k.p.c. przez uznanie za bezsporne, że w wyniku późniejszej waloryzacji powodowi wypłacono tytułem renty odroczonej kwotę 157 zł miesięcznie, gdy tymczasem powodowi wypłacano rentę odroczonej wraz z 1/12 świadczenia dodatkowego rocznego, przy czym nie bez znaczenia jest to, że sąd dokonał waloryzacji świadczenia, to jest zmienił wysokość tego świadczenia kreując na nowo i powodując, że w tym zakresie doszło do ustalenia świadczenia stron;

4/ naruszenie art. 102 k.p.c. przez jego błędną wykładnię i zastosowanie w nieadekwatnych okolicznościach poprzez nieobciążenie powoda kosztami procesu w sytuacji gdy powód jest człowiekiem majątnym i przegrał sprawę w znacznym zakresie;

5/ naruszenie art. 358¹ § 3 k.c. w zw. z art. 353 k.c. przez zasądzenie kwoty w wysokości 708, 64 zł, stanowiącej sumę świadczeń dodatkowych za okres od lipca 2010 do stycznia 2014 w sytuacji gdy pozwany płacił regularnie 1/12 świadczenia dodatkowego rocznego wraz z rentą miesięczną;

ewentualnie

6/ naruszenie art. 358¹ § 3 k.c. przez wyliczenie zwaloryzowanego świadczenia dodatkowego za okres od lipca 2010 r od zwaloryzowanej sędownie renty i jej wysokości, gdy tymczasem ewentualna waloryzacja świadczenia dodatkowego winna odbywać się w odniesieniu do świadczenia pierwotnego, czy też świadczenia zrewaloryzowanego w 1984 r z uwzględnieniem wytycznych wymienionych w tym przepisie; wyliczenie świadczenia dodatkowego zwaloryzowanego od zwaloryzowanej renty stanowi waloryzację i to dokonana bez rozważenia, w jaki sposób rozłożyć ryzyko istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza oraz zgodności z takiego rozłożenia ryzyka z zasadami współżycia społecznego.

Podsumowując powód domagał się zmiany zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w punkcie I powyżej kwoty 25 659 zł oraz przez oddalenie powództwa w punkcie II co do kwoty 708, 64 zł a ponadto przez zmianę rozstrzygnięcia zawartego w punkcie III przez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu.

SĄD APELACYJNY ZWAŻYŁ CO NASTĘPUJE.

I/ Co do apelacji powoda.

W pierwszej kolejności rzeczą Sadu Apelacyjnego było uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania w tej części, w jakiej powód cofnął pozew a pozwany wyraził na to zgodę. Oświadczenie powoda dotyczyło wszystkich dochodzonych roszczeń, za wyjątkiem żądania zapłaty kwoty 22.549,14 zł, tytułem zwaloryzowanego świadczenia dodatkowego. W części w jakiej powód cofnął powództwo Sad Apelacyjny, w oparciu o przepis art. 386 § 4 w zw. z art. § 1 k.p.c., postępowanie w sprawie umorzył.

Apelacja podlegała merytorycznemu rozpoznaniu co do rozstrzygnięcia zawartego w punkcie III zaskarżonego wyroku – w zakresie, którym Sąd Okręgowy oddalił żądanie zasądzenia zwaloryzowanego świadczenia dodatkowego powyżej wskazanej w punkcie II kwoty 708, 64 zł. W tej części apelacja okazała się częściowo uzasadniona.

Ustalenia Sądu I instancji są w zasadzie nie budzą zastrzeżeń. Sąd Okręgowy prawidłowo zidentyfikował te fakty, które są istotne dla wydania zaskarżonego wyroku. W szczególności Sąd trafnie przyjął, że strony łączyła umowa ubezpieczenia renty odroczonej ze zwrotem składek według taryfy XII. Trafnie też ustalił, że zgodnie z tą umową pozwany winien był wypłacać powodowi świadczenie dodatkowe, czego nie czynił. Zgodzić się też należy z Sądem I instancji, gdy uznał za bezzasadny zarzut strony pozwanej co do powagi rzeczy osądzonej w tym przedmiocie. Z uzasadnienia wyroku w sprawie IC 295/95 jednoznacznie wynika, że świadczenie dodatkowe nie było przedmiotem dokonanej tam waloryzacji. W innej z kolei sprawie – sygn. akt X Cupr 612/04/S (II Ca 1820/07) – dotyczącej analogicznej polisy, doszło natomiast zwaloryzowania i połączenia świadczeń rentowych z trzech polis, przy przyjęciu, że świadczenie dodatkowe powinno być wypłacane oddzielnie. Waloryzacja renty i ukształtowanie nowego stosunku w postaci jednego świadczenia rentowego w miejsce świadczenia rentowego wynikającego z trzech polis nie może być przeszkodą do zasądzenia zwaloryzowanego świadczenia dodatkowego, skoro tamto ukształtowanie zobowiązania nie obejmowało świadczenia dodatkowego, które miało być wypłacane dodatkowo obok renty. Sam fakt, że świadczenie to miało być, na skutek zarządzenia Prezesa (...), doliczone do renty nie zmieniało jego charakteru tego świadczenia. Słusznie też wskazał Sąd Okręgowy także językowa wykładnia nazwy świadczenia przemawia za odrębnym jego charakterem względem renty. Świadczenie dodatkowe nie było powodowi wypłacane. Pozwana niezasadnie zakwestionowała to ustalenie.. Apelacja jest bezzasadna o czym w dalszej części rozważań.

Powód natomiast trafnie zarzuca, że Sąd okręgowy dokonał nieprawidłowej wykładni łączącej strony umowy, pomijając zapisy dotyczące „narastającego” sposobu wypłaty świadczenia dodatkowego, dla taryfy XII a więc tej, według której powód zawarł umowę. Z dokumentu tego (por. k. 208) wynika, że przy sumie składek 80000 starych zł świadczenie dodatkowe miało wynieść 520 starych zł. Zgodnie z OWU o tę kwotę powiększono to świadczenie w każdym kolejnym roku. W ciągu 6 lat wypłacania renty uposażony miał otrzymać pięć świadczeń na łączną kwotę 7800 starych zł, uwzględniającą dodawanie w każdym kolejnym roku po 520 starych zł. Wskazana w OWU kwota świadczenia dodatkowego jednocześnie stanowiła kwotę wzrostu tego świadczenia co roku. Sąd Okręgowy nie uwzględnił powyższej zasady, tymczasem powodowi rzeczywiście należało się świadczenie dodatkowe wypłacane narastająco. Z tego zaś wynika, gdyby nie było inflacji, to zgodnie z mechanizmem przewidziany w umowie świadczenie dodatkowe powinno wynosić w roku 2010 – 25-krotność świadczenia określonego w roku 1986, w roku 2011 – 26-krotność, w roku 2012 – 27-krotność, w roku 2013 – 28-krotność. Zgodnie bowiem z OWU w drugim roku wypłacania renty świadczenie dodatkowe było jednorazowe, w trzecim roku stanowiło dwukrotność w kolejnym trzykrotność itd.

Niezależnie od tego powód domagał się waloryzacji tego świadczenia, do czego brak przeszkód. Przedmiotem waloryzacji jest wszakże określone sumą pieniężną – świadczenie pieniężne, będące przedmiotem zobowiązania od chwili jego powstania, obejmujące zarówno jego sumę jak i jej podwyższenie przewidziane od początku postanowieniami umowy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2005 r, IV CK 790/04). Przewidziane w umowie „narastanie” świadczenia dodatkowego w żaden sposób nie rekompensowało skutków inflacji. Powyższe wskazuje na konieczność zwaloryzowania – zgodnie z żądaniem powoda, w sposób, który Sąd Apelacyjny uznaje za właściwy. Gdyby nie było inflacji to zgodnie z mechanizmem wskazanym wyżej świadczenie dodatkowe powinno wynosić w 2010 r. dwudziestopięciokrotność świadczenia wypłacanego w 1986 r. W przeliczeniu po denominacji świadczenie to wynosiłoby w 2010 r ok. 4,26zł rocznie (1 705 x 25/10000), co jasno wskazuje na utratę jakiegokolwiek wartości ekonomicznej tego świadczenia. Przesłanki z art. 358¹ § 3 k.c. zostały bezspornie spełnione.

Świadczenie dodatkowe miało być wypłacane w drugim roku i w kolejnych latach wypłacania renty odroczonej. Zatem zgodnie z umową świadczenie dodatkowe miało zostać wypłacone po raz pierwszy w 1986 roku i wynosiło wówczas 1 705 starych złotych. Co do zasady podstawą wyliczeń powinna być kwota pierwotnego świadczenia. Uwzględniając, że strony umowy po raz pierwszy wskazały tę wartość w 1986 r. to właśnie ta kwota tj. 1 705 zł winna stanowić podstawę

oceny ekonomicznej wartości świadczenia, przy przyjęciu, że zostało ono wypłacone po raz pierwszy w 1986 r. Ta właśnie kwota powinna zostać zwaloryzowana.

Jak chodzi o mechanizm waloryzacji należy zastosować ten, który polega na porównaniu wyżej wskazanej wartości świadczenia dodatkowego do przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia z 1986 r a wynikający z tego współczynnik odnieść do aktualnego wynagrodzenia netto – nie zaś, brutto – jak błędnie sugeruje apelujący. Na potrzeby dokonywanej waloryzacji nie można bowiem stosować wynagrodzenia, które zawiera w sobie składki na ubezpieczenia społeczne i podatek dochodowy. Dla porównania zarobków decydująca jest bowiem płaca realna jaką dysponuje pracownik. Skoro w poprzednim systemie nie doliczano do wynagrodzenia obciążeń wynikających ze składek na ubezpieczenia społeczne i zaliczek na podatek dochodowy to prawidłowe jest zastosowanie odniesienia do obecnego wynagrodzenia netto. Utrwalone jest w orzecznictwie stosowanie miernika waloryzacji poprzez porównanie świadczenia do przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia sprzed utraty siły nabywczej i odniesienie wynikającego stąd współczynnika procentowego do aktualnego wynagrodzenia netto. Taki właśnie mechanizm waloryzacji powinien dotyczyć również świadczenia dodatkowego.

W chwili określenia wysokości świadczenia dodatkowego, tj w 1986r, przeciętne miesięczne wynagrodzenie wynosiło 24 095 starych złotych a należne powodowi świadczenie dodatkowe – 1 705 zł. A zatem świadczenie dodatkowe stanowiło 1/14 część przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia (24 095st zł : 1705 st zł).

Powód dochodzi waloryzacji świadczenia za lata 1997 -2013. Roszczenie powoda jest jednak w znaczącej części przedawnione. Sąd Okręgowy trafnie wskazał, że okres nieprzedawniony to czas od lipca 2010 ro do stycznia 2014 r. Za ten czas powód powinien otrzymać wielokrotność świadczenia dodatkowego pierwotnego powiększanego w każdym kolejnym roku o kwotę świadczenia pierwotnego tj. **93,5** (12,5 + 26 + 27 + 28), z tym zastrzeżeniem, że za rok 2010, z uwagi na częściowe przedawnienie, policzono połowę należnej wielokrotności świadczeń. W tym miejscu należy podkreślić, że nie był uzasadniony zarzut powoda kwestionujący przedawnienie roszczenia. Świadczenie dodatkowe miało charakter okresowy, słusznie więc uznano, że przedawnia się w terminie 3 letnim. Nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 5 k.c. Słusznie Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na aktywność powoda zmierzającego do powiększenia świadczeń z zawartych różnych umów ubezpieczenia. Nie było więc żadnych przeszkód domagania się przez niego świadczeń z tego tytułu także z uwzględnieniem ich waloryzacji. Pozwana nie nadużywa prawa podnosząc ten zarzut.

Ze wszystkich dotychczasowych uwag wynika, że nieprzedawnione zwaloryzowane świadczenie będzie stanowiło równowartość 93,5 krotności 1/14 aktualnego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. Na chwilę orzekania Sądu Apelacyjnego przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto wynosiło 4081,90zł. (M.P. 2015 poz. 1048). Wynagrodzenie to netto wynosi więc 2910,27zł – z czego 1/4 to 207, 87 zł.

Zwaloryzowana kwota wynosi zatem 19.435, 80 zł.

Waloryzując świadczenie rentowe Sad Okręgowy przyjął równe proporcje rozkładu ryzyka i ciężaru inflacji jednakże Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że właściwym będzie rozłożenie proporcji ryzyka; 40% - powód, 60% - pozwany. Powód płacił składki jednorazowo, był też niewątpliwie stroną słabszą w stosunku do profesjonalisty. Brak jest jednak podstaw, by ozwanego obciążyć w/w ryzykiem w jeszcze większym stopniu. Trzeba mieć na względzie, że ani strona pozwana jak i jej poprzednik prawny nie mieli możliwości inwestowania składek w sposób rynkowy. Jakkolwiek więc powód wpłacił składki jednorazowo i poprzednik prawny pozwanej uzyskał oczekiwaną przez siebie wartość ekonomiczną z tego tytułu to jednak wartość ta nie mogła zostać spożytkowana przez poprzednika pozwanego na obecnych zasadach inwestycji rynkowych.

Tym samym świadczenie, które należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda to 60% z kwoty 19 435, 80 zł. i wynosi **11 661 zł.** Zasądzona kwota jest niższa niż świadczenie, którego powód domagał się z tytułu zapłaty zwaloryzowanego świadczenia dodatkowego (22 549, 14 zł). dlatego w pozostałym zakresie jego powództwo o to roszczenie musiało zostać oddalone. Kierując się powyższym Sad Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w punkcie II w sposób wskazany na wstępie, w oparciu o przepisy art. 386 § 1 k.p.c. a w pozostałej części apelacje te oddalono na zasadzie art. 385 k.p.c.

II/ Co do apelacji pozwanego.

Apelacja pozwanego odniosła częściowy skutek o tyle, o ile w związku z cofnięciem przez powoda powództwa doszło do uchylenia zaskarżonego wyroku i umorzenia postępowania.

W pozostałej części, związanej z waloryzacją świadczenia dodatkowego, apelacja pozwanego jest bezzasadna. Podstawą związanych z tym problemem zarzutów apelacyjnych jest twierdzenie, że pozwany wypłacał powodowi świadczenie dodatkowe, comiesięcznie począwszy od 1986 roku. Wypłacane co miesiąc świadczenie rentowe obejmowało także dodatek w wysokości 1/12 świadczenia dodatkowego, wypłacany jednym przelewem z rentą, na podstawie Zarządzenia nr (...)Prezesa Państwowego Zakładu (...) z dnia 26 marca 1988 roku. Tej okoliczności strona pozwana jednak nie wykazała a to ona z tej okoliczności wywodzi skutki prawne. Apelujący słusznie zauważył, że była to okoliczność sporna jednakże ciężar dowodu wykazania, że doszło do uwzględnienia tego świadczenia w ramach wypłacanej renty lub też że doszło do nowego ukształtowania tego świadczenia w ramach wcześniejszych spraw sądowych obciążał stronę pozwaną (art. 6 k.c. i 232 k.p.c.). Jakkolwiek zgodnie z zarządzeniem nr(...)wypłata renty powinna łączyć się z przekazaniem świadczenia dodatkowego to jednak brak jest podstaw do kształtowania domniemania faktycznego, że do takiego wypłacania doszło w ramach wypłaty renty. Ponadto przepis art. 354 § 1 k.c. wymaga aby wykonanie zobowiązania było zgodne ze społeczno - gospodarczym celem zobowiązania oraz zasadami współżycia społecznego, a także - ewentualnie - z ustalonymi zwyczajami. Nawet więc sam wypłata w sposób formalny świadczenia nie zawsze zaspakaja uzasadniony interes wierzyciela (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2014 r. II CSK 191/14 LEX nr 1628911). Taka wypłata nie zmieniałaby oceny roszczenia powoda nastawionego ściśle na zwaloryzowanie świadczeń wynikających z umowy, mogła jedynie wpłynąć na nieznaczne zmniejszenie zasądzonej kwoty ale podstaw do tego zmniejszenia w tej sprawie (dokonania wypłaty) nie wykazano.

Bezzasadny jest również zarzut naruszenia art. 102 k.p.c. Zastosowanie tego przepisu należy do uznania sędziowskiego i leżało w kompetencji sądu orzekającego. Sąd pierwszej instancji nie naruszył tego przepisu biorąc pod uwagę, że określenie wyniku waloryzacji jest utrudnione dla nieprofesjonalisty. Zarzut strony pozwanej w tym przedmiocie nie może być uwzględniony, skoro Sąd Okręgowy brał pod uwagę całokształt okoliczności, w tym wynikające z sytuacji życiowej i majątkowej powoda, charakter sprawy, znaczenie roszczenia dla powoda i jego uzasadnione (co do zasady) subiektywne przekonanie o zasadności tego roszczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 1968 r. II PR 161/68 LEX nr 13966 i postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 r., I Cz 110/07, LEX nr 621775, z dnia 1 grudnia 2011 r. I CZ 26/11 LEX nr 1101325, z dnia 17 kwietnia 2013 r., V Cz 107/12, LEX nr 1341715; z dnia 24 października 2012r., IV Cz 61/13 LEX nr 1389013).

Z przyczyn wyżej wskazanych apelacje pozwanego, w części w jakiej kwestionowała ona rozstrzygnięcie zawarte w punkcie II wyroku należało oddalić jako bezzasadną, na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie art. 100 k.p.c. Od powoda na rzecz pozwanego zasądzone jedynie część kosztów postępowania apelacyjnego w postaci kosztów zastępstwa procesowego. O kosztach pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym rozstrzygnięto w oparciu o § 6 pkt 7 w zw. z § 2 ust. 3 i § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (j.t. Dz.U. z 2013 r, poz. 461).

SSA Józef Wąsik SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Sławomir Jamróg